

Edukacja IPN

<https://edukacja.ipn.gov.pl/edu/wystawy/wystawy-elementarne/174336,Dzieci-Zamojszczyzny-Historia-i-pamiec.html>

26.04.2024, 17:55

Dzieci Zamojszczyzny. Historia i pamięć

Wystawa elementarna *Dzieci Zamojszczyzny. Historia i pamięć*, przygotowana przez Oddziałowe Biuro Edukacji Narodowej w Lublinie, prezentuje zarys wydarzeń z okresu II wojny światowej i okupacji niemieckiej na Zamojszczyźnie ze szczególnym uwzględnieniem losów wysiedlonych dzieci.

Autorzy: Agnieszka Skura, Kinga Żelazko

Koncepcja graficzna serii: Aleksandra Kaiper-Miszułowicz

Projekt i opracowanie graficzne: Anna Łukasik

Korekta: Ewa Ankiersztein

Recenzja: dr hab. Jacek Wołoszyn

Wykorzystano fotografie ze zbiorów: Archiwum IPN, Archiwum Państwowego w Lublinie, Archiwum Państwowego w Zamościu, Muzeum Zamojskiego w Zamościu, Archiwum Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Misjonarek Maryi, Stowarzyszeń Dzieci Zamojszczyzny oraz osób prywatnych.



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

Wystawa przygotowana przez Oddziałowe Biuro Edukacji Narodowej IPN w Lublinie

Scenariusz wystawy: Agnieszka Skura, Kinga Żelazko
Koncepcja graficzna serii: Aleksandra Kaiper-Miszulowicz
Projekt i opracowanie graficzne: Anna Łukasik
Redakcja i korekta: Ewa Ankiersztejn
Recenzja: dr hab. Jacek Wołoszyn

Na zdjęciu: Mieszkańcy jednej z wysiedlanych zamojskich wsi
Fot. AIPN

Wykorzystane na panelach fragmenty wierszy pochodzą z tomiku Słowo pełne łez autorstwa uczniów byłego Gimnazjum im. Dzieci Zamojszczyzny w Bodaczkowie oraz utworu *Dzieci wojny* napisanego przez Katarzynę Kolasińską-Tutkę, ówczesną uczennicę VI klasy Szkoły Podstawowej im. Dzieci Zamojszczyzny w Aleksandrowie

Materiały ze zbiorów:
Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (AIPN), Archiwum Ośrodka Sportu i Rekreacji w Zamościu, Archiwum Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu (APMA-B), Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku w Lublinie (APMM), Archiwum Państwowego w Lublinie (APL), Archiwum Państwowego w Zamościu (APZ), Archiwum Sióstr ze Zgromadzenia FMM w Kambuniach (AFMM), Archiwum Stowarzyszenie Dom Dziecka – Pomnik im. Dzieci Zamojszczyzny w Siedlecach, Archiwum Szkoły Podstawowej im. Ignacego Mościckiego w Skierbieszowie, Hufca ZHP w Zamościu, Muzeum Zamojskiego w Zamościu, Narodowego Archiwum Cyfrowego (NAC) w Warszawie oraz Anny Książd, Agnieszki Skury, Waldemara Terleckiego, Marcina Zamoyskiego, Kingi Żelazko

*Przyniosła im
wojna śmierć
i cierpienie.
Zabrała wielu
bliskich, godność
i mienie*

DZIECI ZAMOJSZCZYNY HISTORIA I PAMIĘĆ



Panele wystawy



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

Wystawa przygotowana przez Oddziałowe Biuro Edukacji Narodowej IPN w Lublinie

Scenariusz wystawy: Agnieszka Skura, Kinga Żelazko
Koncepcja graficzna serii: Aleksandra Kaiper-Miszulowicz
Projekt i opracowanie graficzne: Anna Łukasik
Redakcja i korekta: Ewa Ankiersztejn
Recenzja: dr hab. Jacek Wołoszyn

Na zdjęciu: Mieszkańcy jednej z wysiedlanych zamojskich wsi
Fot. AIPN

Wykorzystane na panelach fragmenty wierszy pochodzą z tomiku Słowo pełne łez autorstwa uczniów byłego Gimnazjum im. Dzieci Zamojszczyzny w Bodaczkowie oraz utworu *Dzieci wojny* napisanego przez Katarzynę Kolasińską-Tutkę, ówczesną uczennicę VI klasy Szkoły Podstawowej im. Dzieci Zamojszczyzny w Aleksandrowie

Materiały ze zbiorów:
Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (AIPN), Archiwum Ośrodka Sportu i Rekreacji w Zamościu, Archiwum Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu (APMA-B), Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku w Lublinie (APMM), Archiwum Państwowego w Lublinie (APL), Archiwum Państwowego w Zamościu (APZ), Archiwum Sióstr ze Zgromadzenia FMM w Kambuniach (AFMM), Archiwum Stowarzyszenie Dom Dziecka – Pomnik im. Dzieci Zamojszczyzny w Siedlecach, Archiwum Szkoły Podstawowej im. Ignacego Mościckiego w Skierbieszowie, Hufca ZHP w Zamościu, Muzeum Zamojskiego w Zamościu, Narodowego Archiwum Cyfrowego (NAC) w Warszawie oraz Anny Książd, Agnieszki Skury, Waldemara Terleckiego, Marcina Zamoyskiego, Kingi Żelazko

*Przyniosła im
wojna śmierć
i cierpienie.
Zabrała wielu
bliskich, godność
i mienie*

DZIECI ZAMOJSZCZYNY HISTORIA I PAMIĘĆ





Podział administracyjny Generalnego Gubernatorstwa. Zamojszczyzna to region na południu Lubelszczyzny. W czasie II wojny światowej należała do dystryktu lubelskiego znajdującego się na terenie GG. Oprac. Anna Łukasik

1 września 1939 roku Niemcy, dokonując agresji na Polskę, rozpoczęły II wojnę światową. Jednym z głównych celów, jaki im przyswiecał, była chęć przekształcenia Europy Środkowo-Wschodniej w tzw. niemiecką przestrzeń życiową (*Lebensraum*). W praktyce idea ta miała być realizowana na drodze podporządkowania Słowian, uznanych zgodnie z przyjętą teorią za „rasę niższą i gorszą”, a następnie zasiedlenia zamieszkałych do tej pory przez nich obszarów przez Niemców. Znalazło to swoje odzwierciedlenie w wielkim planie wysiedleń, kolonizacji i germanizacji – Generalnym Planie Wschodnim (*Generalplan Ost*). Jako pierwszą do realizacji tych założeń wybrano Zamojszczyznę.



Reichsführer SS Heinrich Himmler stał na czele utworzonego 7 października 1939 roku Komisarjatu Rzeszy do spraw Umacniania Niemczyzny. Ośrodek ten odpowiadał za urzeczywistnienie idei Lebensraum. Fot. AIPN



Ratusz w Zamościu, w czasie II wojny światowej siedziba władz niemieckich. Heinrich Himmler, krótko po wizytacji w lipcu 1941 roku Lublina i Zamościa, zlecił Odilo Globocnikowi sporządzenie planu stworzenia w okolicy Zamościa tzw. niemieckiego okręgu osiedleńczego. Przebudowany miał zostać także sam Zamość. Fot. Muzeum Zamojskie w Zamościu

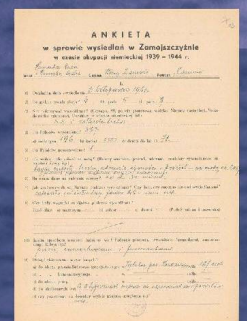
RANY WOJNA ZADAŁA...

Przybycie polskiej rodziny wysiedlonej z Kraju Warty do obozu Centrali Przesiedleńczej w Łodzi, 1940 rok. Ofiarami pierwszych wysiedleń, przeprowadzonych w latach 1939–1941, byli mieszkańcy terenów bezpośrednio włączonych do III Rzeszy (m.in. Górny Śląsk, Wielkopolska, Pomorze, Suwalszczyzna). Fot. AIPN



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

Pierwsza strona ankiety w sprawie wysiedlenia Huszczki Dużej i Huszczki Małej sporządzona w 1946 roku. Mieszkańcy wymienionych wsi, a także pięciu pozostałych zlokalizowanych wokół Zamościa, tj. Podhuszczki, Wysokiego, Białobrzegów, Bortatycz i Dulnika padli ofiarą sondażowych wysiedleń przeprowadzonych od 6 do 25 listopada 1941 roku. Działania te stanowiły wstęp do akcji wysiedleńczo-osadniczej z lat 1942–1943. Fot. APL



TAKI LOS „NADLUDZIE” IM ZGOTOWALI....

Zdjęcie jednej ze spacyfikowanych miejscowości na Zamojszczyźnie, lato 1943 roku Fot. AIPN



SS-Obersturmbannführer Hermann Krumei, szef oddziału Centrali Przesiedleńczej w Łodzi. Fot. AIPN



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ



SS-Brigadeführer Odilo Globocnik, dowódca SS i Policji w dystrykcie lubelskim – bezpośredni wykonawca akcji wysiedleńczo-osadniczej na Zamojszczyźnie w rozmowie z Reichsführerem SS Heinrichem Himmlerem mianowanym 7 października 1939 roku przez Adolfa Hitlera komisarzem Rzeszy do spraw umacniania niemieczyny. Fot. NAC



SS-Obergruppenführer Friedrich Wilhelm Krüger, wyższy dowódca SS i Policji w Generalnym Gubernatorstwie, pełnomocnik Himmlera do spraw umacniania niemieczyny w GG; objął główne kierownictwo nad przebiegiem wysiedleń na Zamojszczyźnie. Fot. NAC

W ścisłym związku z akcją wysiedleńczą na Zamojszczyźnie pozostawały pacyfikacje, których ofiarami byli nie tylko dorośli – kobiety i mężczyźni, lecz także dzieci. Znaczne ich nasilenie nastąpiło latem 1943 roku, w trakcie trzeciej fazy planu.

Akcję wysiedleńczo-osadniczą na Zamojszczyźnie rozpoczęto na podstawie tzw. Zarządzenia ogólnego nr 17 C, wydanego 12 listopada 1942 roku przez Reichsführera SS Heinricha Himmlera. Głównym ośrodkiem odpowiedzialnym za koordynację całej akcji był IV departament Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy (RSHA), a zwłaszcza jedna z jego sekcji – IV B 4. Departamentowi podporządkowany został oddział Centrali Przesiedleńczej w Łodzi (Umwandererzentralstelle Litzmannstadt), na czele którego stał SS-Obersturmbannführer Hermann Krumei. Z kolei ekspozyturze w Łodzi podlegała jej filia powstała w Zamościu (Zweigstelle Zamość) kierowana przez SS-Sturmbannführera Gustava Hütta.

ZIELONE SĄ PŁASZCZE ŻOŁNIERZY...



Mieszkańcy jednej z wysiedlanych wsi, prawdopodobnie powiat biłgorajski, 1943 roku. Fot. AIPN

Byla ciemna noc. Niemcy wpadli, kazali się z domu wynosić. Wziąć można było z sobą tylko to, co człowiek mógł w kilka minut zabrać...

Fragment relacji Stanisławy Syski z domu Kropornickiej wysiedlonej ze Skierbieszowa. W dniu wysiedlenia miała 9 lat; S. Syska *Dzieci Zamojszczyzny* [w:] *Dzieci i młodzież w latach drugiej wojny światowej*, red. C. Pilichowski, Warszawa 1982, s. 361–362

Wysiedlenia na Zamojszczyźnie Niemcy rozpoczęli w nocy z 27 na 28 listopada 1942 roku. Wyrzucili z domów mieszkańców Skierbieszowa i okolicznych wsi położonych w powiecie zamojskim. Wysiedlenia składały się z trzech faz i trwały:

- I – do 17 grudnia 1942 roku
- II – od połowy stycznia do początku marca 1943 roku (tzw. Ukraineraktion)
- III – od 23 czerwca do sierpnia 1943 roku.

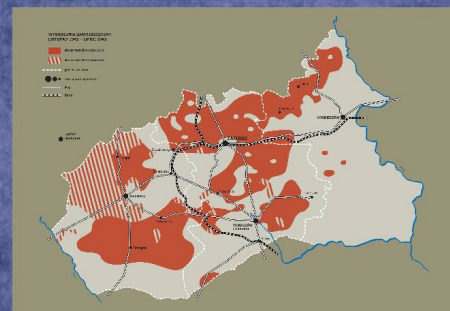
Swoim zasięgiem akcja objęła tereny powiatu hrubieszowskiego, zamojskiego, biłgorajskiego i tomaszowskiego. Łącznie jej ofiarami padło blisko 110 tys. Polaków z około 300 wsi. Wśród wysiedlonych znalazło się też około 30 tys. dzieci.



Uczniowie Szkoły Podstawowej im. Ignacego Mościckiego w Skierbieszowie, lata trzydzieste XX wieku. Wielu z nich padło ofiarami wysiedlenia tej wsi w nocy z 27 na 28 listopada 1942 roku. Fot. Archiwum Szkoły Podstawowej im. Ignacego Mościckiego w Skierbieszowie



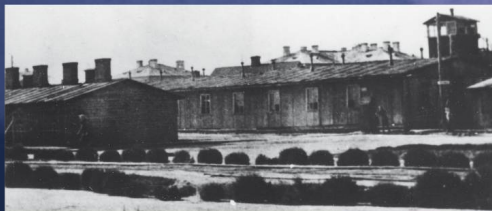
INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ



Mapa ukazująca obszar Zamojszczyzny objęty wysiedleniami w okresie od listopada 1942 do lipca 1943 roku. Fot. APMM

Jan Tchórz jako dwuipółletnie dziecko wysiedlony wraz z matką i rodzeństwem w 1942 roku z Chomećnińsk Małych. Po kilkutygodniowym pobycie w obozie przejściowym w Zamościu przetransportowany do Żelechowa. Tam z powodu choroby odebrany matce, znalazł się w tzw. transporcie śmierci do KL Auschwitz. Uratowany przez warszawskich kolejarzy otrzymał opiekę w rodzinie Janiny i Bronisława Piekarskich. Fot. AIPN

ITY TAM BYŁEŚ...



W czasie selekcji wysiedlonych pod względem „wartości rasowej” dzielono na grupy: I i II – przeznaczeni do germanizacji; III – kierowani do pracy przymusowej na terenie Niemiec (z grupy tej wyłączano osoby niezdolne do pracy, zwłaszcza dzieci do lat 14 i powyżej 60. roku życia, które planowano wysłać do tzw. wsi rentowych); IV – kierowani do KL Auschwitz. Obóz przejściowy w Zamościu. Fot. AIPN

Wysiedleńców kierowano do przejściowego obozu w Zamościu. Przybyłych poddawano rejestracji, a następnie segregowano, rozdzielając rodziny, oddzielając mężczyzn od kobiet, dzieci od rodziców. Szczególnie brutalnie przebiegało odbieranie rodzicom dzieci, które umieszczano wraz ze starcami i kalekami w najgorszych, tzw. końskich barakach.



Pobyt wysiedlonych w obozie trwał z reguły tylko kilka tygodni, ale warunki tam panujące były przyczyną wysokiej śmiertelności. Więźniowie często zapadali na ciężkie choroby, w tym zakaźne, umierali z wycieńczenia, głodu oraz z powodu nieleczonych ran. Szacuje się, że od 27 listopada 1942 do 18 stycznia 1944 roku przez obóz w Zamościu przeszło około 70 tys. osób. Obóz przejściowy w Zamościu. Fot. AIPN



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

SŁYCHAĆ PŁACZ I ŻAL W GŁOSIE...



Fragment terenu obozu przejściowego w Zwierzyńcu, 1942–1943
Fot. AIPN

Od stycznia 1943 roku wysiedlonych zaczęto kierować także do obozu przejściowego w Zwierzyńcu. Z powodu fatalnych warunków sanitarnych i przeludnienia więźniowie masowo chorowali na czerwonkę, zatrucia pokarmowe czy odrę. Wszzechobecny brud, insekty, nieustanny głód, brak specjalistycznej opieki lekarskiej i dostępu do leków znacząco wpływał na liczbę ofiar śmiertelnych zwłaszcza wśród dzieci.

Obóz funkcjonował do 1944 roku. Na jego miejscu w latach 1978–1980 zbudowano kościół pomnik pod wezwaniem Matki Bożej Królowej Polski.

Szacuje się, że do jesieni 1943 roku przez obóz przeszło około 20 tys. osób.



Zdjęcie tablicy z bramy obozowej znajdującej się obecnie w miejscu byłego obozu w Zwierzyńcu. Fot. Agnieszka Skura

Pomnik upamiętniający ofiary niemieckiego obozu przesiedleńczego w Zwierzyńcu. Fot. Agnieszka Skura



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

Myśmy się nie liczyły jako dzieci, tylko jako dorosłe, nie było dla nas żadnej ulgi.

Relacja Ireny Duras z domu Łyś wysiedlonej ze wsi Mokre. Z obozu przejściowego w Zamościu została skierowana do KL Auschwitz. W momencie wysiedlenia miała 14 lat. APMA-B

OBOZOWE NUMERY...

Od grudnia 1942 do lutego 1943 roku skierowano z Zamościa do KL Auschwitz trzy transporty, liczące łącznie 1301 wysiedlonych. Wśród deportowanych znalazło się co najmniej 162 dzieci poniżej 14. roku życia, 68 osób w chwili deportacji nie miało ukończonych 15 lat. Przetransportowani wraz z dorosłymi trafiali na tzw. Judenrampe (bocznice pomiędzy obozami Auschwitz I i Auschwitz II Birkenau). Chłopców wraz z dorosłymi mężczyznami kierowano z niej do jednego z sektorów obozu Auschwitz II-Birkenau, tj. na odcinek B1b, zaś kobiety i dziewczynki na odcinek B1a. Po dotarciu na miejsce wysiedleńców poddawano procedurze przyjęcia. Po okresie kwarantanny nowo przybyłych kierowano do ciężkich prac w różnych grupach roboczych.

Krystyna Trześniewska wysiedlona z Majdanu Zamojskiego, numer obozowy 27129. W dniu wysiedlenia miała 13 lat. Zginęła w KL Auschwitz 18 maja 1943 roku. Fot. APMA-B



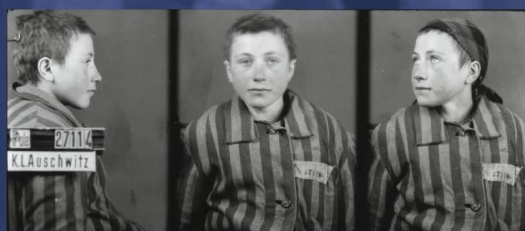
INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ



Józefa Głazowska wysiedlona z Sitańca, numer obozowy 26866. W dniu wysiedlenia miała 12 lat. Fot. APMA-B



Salomea Węclawik wysiedlona ze Skierbieszowa, numer obozowy 27091. W dniu wysiedlenia miała 14 lat. Fot. APMA-B



Helena Zalewska wysiedlona z Majdanu Zamojskiego, numer obozowy 27114. W dniu wysiedlenia miała 13 lat. Fot. APMA-B

BEZBRONNE SIEROTY...

Czesława Kwoka wysiedlona z Wólki Złojckiej, numer obozowy 26947. W dniu wysiedlenia miała 14 lat. Została zamordowana przez Niemców 12 marca 1943 roku dożylnym zastrzykiem fenolu. Fot. APMA-B

Wyjątkowo okrutnie potraktowano przywiezionych z Zamojszczyzny chłopców. W krótkim czasie po przybyciu do KL Auschwitz niemal wszyscy zostali zamordowani dosercowymi zastrzykami fenolu (w nomenklaturze obozowej proceder ten określano jako tzw. szpilowanie). Identyczną metodę uśmiercania zastosowano wobec ciężarnych kobiet z Zamojszczyzny, których ciąża była widoczna, oraz wobec dzieci urodzonych w obozie i ich matek. Większość Polaków z Zamojszczyzny zmarła w stosunkowo krótkim czasie po przybyciu do obozu. Spośród 1301 przywiezionych w transportach zamojskich zginęło co najmniej 989 osób.

3030/1983
Auschwitz, den 20. Januar 1943
Der Verstorbenen Endname: Rycyk
Geburtsort: Zamojszczyzna
Geburtsdatum: 21. Januar 1928
Geburtsort: Zamojszczyzna
Religion: Katholisch
Mutter: Feliksa Rycyk geb. Borona Klauz
Vater: Jakob Rycyk
Der Stabsarzt in Vertretung: Dr. [Name]
Die Obduktion ist dem Erntich wird befolgt.
Auschwitz, den 21. Januar 1943
Die Todesursache: [Name]
Todesursache: [Name]
Obduktion in Vertretung von: [Name]
Obduktion: [Name]

Akt zgonu dziesięcioletniego Tadeusza Rycyka zamordowanego zastrzykiem fenolu 21 stycznia 1943 roku w KL Auschwitz. Celem ukrycia dokonanej zbrodni w aktach zgonu wpisywano naturalne przyczyny śmierci, w tym przypadku podano obustronne zapalenie płuc. Fot. APMA-B

To była śliczna dziewczyneczka (...). Powiedziała mi kiedyś: „Ty nie powiedz mojej mamie, że mnie tak strasznie boli, pamiętaj, żebyś nie powiedziała (...)”. Potem, kiedy ona umarła, ubraliśmy ją ładnie i zaniósłszy na ten barak, gdzie były trupy.

Relacja Salomei Łapińskiej z domu Farfus wysiedlonej ze Skierbieszowa w wieku 14 lat. Z obozu w Zamościu skierowano ją do KL Auschwitz. APMA-B



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

Pod pretekstem walki z partyzantami Niemcy przystąpili do ostatniego etapu wysiedleń na Zamojszczyźnie, którym towarzyszyły liczne pacyfikacje. Przeprowadzona od sierpnia 1943 roku akcja przebiegała pod kryptonimem „Werwolf”. W jej wyniku do KL Lublin w czerwcu i lipcu 1943 roku skierowano blisko 8600 osób. Wśród przetransportowanych do obozu znalazła się duża grupa dzieci w różnym wieku. Kierowano ich do KL Lublin wraz z rodzicami, przeważnie wprost z obozu przejściowego w Zamościu lub w Zwierzyńcu. Po wyładowaniu na terenie bocznic w pobliżu dworca w Lublinie ustawionych w kolumny wysiedleńców gnano na teren obozu. Tam poddawano ich procedurze przyjęcia. Z zasady dzieci do 14. roku życia nie były uwzględniane w systemie ewidencji obozowej. O ich istnieniu świadczą jedynie adnotacje pojawiające się na kartotekach odzieżowych matek lub kobiet sprawujących nad nimi opiekę. Dzieci starsze niż 14 lat traktowano jak więźniów dorosłych, co wiązało się m.in. ze skierowaniem do komand roboczych. Wysiedleńcom nie przydzielano oficjalnego ubioru więźniarskiego – pasiaków. Dzieci wraz z matkami kierowano na pole więźniarskie III lub V.

Główna brama wjazdowa na teren KL Lublin, 1943 rok
Fot. APMM



Wysiedleńcy z powiatu biłgorajskiego na szosie piaseckiej w drodze do KL Lublin, 1943 rok. Fot. APMM



Rodzina Wilczaków wysiedlona z Dereźni Solskiej. Na zdjęciu brakuje dwojga dzieci, które także przebywały w KL Lublin. Po zwolnieniu z obozu 9 sierpnia 1943 roku rodzina została skierowana do Spiczyna w powiecie lubelskim. Fot. APMM

OBOZY, CIĄGŁE CIERPIENIA...

Dzieci kierowano do niewolniczej pracy na terenie III Rzeszy przez cały okres trwania akcji na Zamojszczyźnie.

Masowy charakter nabrały wysiłki na roboty latem 1943 roku, kiedy do Niemiec trafiały nie tylko całe rodziny, w tym te z licznym potomstwem, lecz także samotne matki z dziećmi.



Bronisława Obirek



Helena Obirek



Aniela Obirek



Łucja Obirek



Mieczysław Obirek

Członkowie rodziny Obirków wysiedleni z Rudy Różanieckiej. W 1943 roku wszyscy zostali skierowani z KL Lublin na roboty przymusowe do Niemiec. Fot. APMM



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

I UPOKORZENIA...

Dzieci z Zamojszczyzny po zwolnieniu z KL Lublin
w Szpitalu Miejskim im. Jana Bożego w Lublinie
Fot. AIPN

Zawsze mówiłam, że mnie ten chlebek
zmieści się na dłoni, to musiało starczyć
do obiadu (...). Insekty tak nas gryzły,
że siedząc na piachu widzieliśmy łązące
wszy (...).

Fragment relacji Stanisławy Kruszewskiej z domu Wilczak wysiedlonej z Dereźni Sołskiej z rodzicami i czwórką rodzeństwa. W dniu wysiedlenia miała 8 lat. Z obozu przejściowego w Zwierzyńcu cała rodzina została skierowana do KL Lublin. APMM

Warunki panujące w KL Lublin były tragiczne, co szczególnie wpływało na los dzieci, zwłaszcza noworodków. Panowało nadmierne zagęszczenie w barakach oraz brakowało podstawowych rzeczy, m.in. ubrań, pieluszek. Dodatkowo w lipcu dramatyczną sytuację pogorszyło odcięcie dostępu do wody na III polu więziarskim, gdzie umieszczono część wysiedlonych.

Okres pobytu w obozie dzieci wysiedlonych z Zamojszczyzny wynosił kilka tygodni. Większość z nich wraz z rodzicami, skierowano do niewolniczej pracy na terenie III Rzeszy. Natomiast część Polaków, około 2200, zwolniono.



Znajdujących się w fatalnym stanie zdrowia dzieci i dorosłych opuszczających KL Lublin, a także obóz na Krochmalnej, kierowano do lubelskich szpitali: Szpitala Miejskiego im. Jana Bożego, Dzieciątka Jezus oraz Świętego Józefa.

Dzieci z Zamojszczyzny po zwolnieniu z KL Lublin w Szpitalu Miejskim im. Jana Bożego w Lublinie
Fot. AIPN



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

Nadszedł czas selekcji.
Rozdzielano rodziny: dorosłych
i zdolnych do wywiezienia na roboty
kierowano do innych baraków,
zabierano dzieci przewidziane
do germanizacji (...).

Fragment relacji Janiny Zielińskiej wysiedlonej w wieku 5 lat ze wsi Niedzieliska-Przymiarki z pobytu w obozie przejściowym w Zamościu. APMM



Badania ludności wysiedlonej z powiatu biłgorajskiego przeprowadzane przez niemieckiego lekarza, 1943 rok. Fot. AIPN

**SĄ W OBCYM,
INNYM MIEJSCU...**

Rozdzielanie dzieci od ich matek,
wysiedleni z powiatu biłgorajskiego,
lato 1943 roku. Fot. AIPN



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

Podczas „badań rasowych” w obozie przejściowym w Zamościu, a także w Zwierzyńcu wyszukiwano dzieci uznane za „wartościowe rasowo”. Odpowiadające wzorcowi rasy aryjskiej w sposób bezwzględny odrywano od matek i kierowano do niemieckich rodzin, ośrodków germanizacyjnych lub placówek Lebensbornu odpowiedzialnych m.in. za „odnowienie krwi niemieckiej”.

W czasie II wojny światowej w celach germanizacji wywieziono do Niemiec co najmniej 200 tys. polskich dzieci. Dane szacunkowe wskazują, że w tej grupie było przynajmniej 4,5 tys. dzieci z Zamojszczyzny.

ZBITE, SKATOWANE CIAŁA...

Na przełomie grudnia 1942 i stycznia 1943 roku z obozu przejściowego w Zamościu wywieziono w skrajnie trudnych warunkach do dystryktu warszawskiego 5321 osób – większość stanowiły dzieci do lat 14. Wysiedleni trafili w sześciu transportach do Pilawy, Sobolewa, Siedlec, Mord i Mrozów.

Po dotarciu transportów na miejsce, opróżnieniu wagonów i wyniesieniu zwłok zmarłych Niemcy nie interesowali się już dalszym losem wysiedleńców. Nigdy nie utworzyli także wsi rentowych.



Niesieniem pomocy i opieką nad wysiedleńcami zajmowała się z dużym poświęceniem i oddaniem okoliczna ludność, miejscowe agendy Rady Głównej Opiekuńczej wspierane przez burmistrzów, wójtów i sołtysów.

Dzieci z Zamojszczyzny przybyłe z obozu przejściowego w Zamościu w prowizorycznym szpitalu w Mrozach, luty 1943 roku. Fot. AIPN



3 lutego 1943 roku w Siedlcach odbył się manifestacyjny, zbiorowy pogrzeb ofiar wysiedleń. Uczestniczyło w nim około 10 tys. mieszkańców Siedlec i okolic. We wspólnej mogile pochowano wówczas 32 osoby, które nie przeżyły transportu z Zamościa, 1943 rok. Fot. AIPN



Roman Swatko wysiedlony ze wsi Sady w listopadzie 1942 roku. Po pobycie w obozie w Zamościu z matką i rodzeństwem znalazł się w jednym z transportów do Siedlec. Wraz z bratem Janem znalazł schronienie w domu Mariana Radomyskiego. Na zdjęciu Roman Swatko (trzeci z prawej) z przybranymi siostrami Alicją i Urszulą Radomyskimi, Siedlce, 1943 rok. Fot. Archiwum Stowarzyszenia Domu Dziecka – Pomnik im. Dzieci Zamojszczyzny w Siedlcach

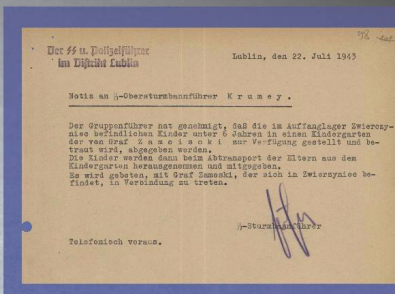


INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

Warunki w obozach, w jakich przetrzymywano wysiedleńców, choroby oraz duża śmiertelność nie były akceptowane przez społeczeństwo polskie. Wciąż znajdowali się śmiałkowie, nierzadko członkowie rodzin więźniów, którzy - narażając własne życie i zdrowie - starali się przetrzącać żywność przez druty. Próby te niekiedy kończyły się śmiercią osób pomagających i więźniów.



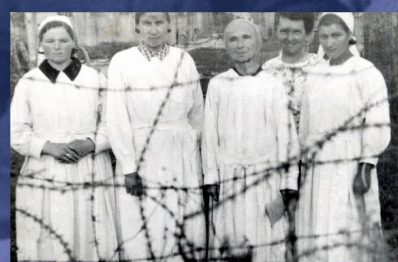
Inicjatorami i organizatorami działań pomocowych byli właściciele ordynacji zamojskiej Róża i Jan Zamoyscy. Wspólnie angażowali się w pracę Rady Głównej Opiekuńczej i Czerwonego Krzyża. Jan i Róża Zamoyscy, Zwierzyniec, 1942 rok. Zbiory Marcina Zamoyskiego



Jan Zamoyski – za namową żony – z narażeniem życia podjął próbę ratowania małoletnich więźniów. Osobiście rozpoczął rozmowy z SS-Gruppenführerem Odlio Globocnikiem, dowódcą SS i Policji w dystrykcie lubelskim. Ich celem było uzyskanie zgody na wprowadzenie z obozu przejściowego w Zwierzynicu jak największej liczby dzieci. Dzięki jego determinacji i pomocy miejscowej ludności z obozu udało się uratować ponad 400 dzieci.

Notatka ze spotkania Jana Zamoyskiego z SS-Gruppenführerem Odlio Globocnikiem dotycząca zwolnienia z obozu dzieci w wieku do lat 6, 22 lipca 1943 roku. Fot. APL

Dzieci z obozów wraz z opiekunką Wandą Cebrykową, wiosna 1944 roku. Fot. APZ



Szczególną rolę w ratowaniu i opiece nad dziećmi odegrały siostry ze Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Misjonarek Maryi (FMM). Prowadziły zakłady wychowawcze oraz ochronki dla wojennych sierot. Pomagały dzieciom uratowanym z obozu przejściowego w Zwierzynicu oraz małoletnim więźniom z obozu przejściowego w Zamościu. Siostry FMM na terenie obozu przejściowego w Zamościu. Fot. AFMM

**WSZĘDY SŁYCHAĆ
O POMOC WOŁANIE...**



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

TKWIĄ W NAS WSPOMNIENIA...

Kultywowanie pamięci o wydarzeniach z lat wojny i okupacji, wysiedleniach, obozach, rodzinnych tragediach dzieci jest ważnym zadaniem Stowarzyszeń Dzieci Zamojszczyzny, szkół imienia Dzieci Zamojszczyzny, drużyn harcerskich, placówek kulturalnych i muzealnych. Wszyscy od lat czynią starania, by wiedzę o tym traumatycznym czasie przekazać kolejnym pokoleniom.



Koszulka startowa Czterostopowego Biegu Pokoju Pamięci Dzieci Zamojszczyzny. Fot. Archiwum Ośrodka Sportu i Rekreacji w Zamościu



Plakietka Hufca ZHP Zamość im. Dzieci Zamojszczyzny. Zbiory Hufca ZHP w Zamościu



Izba Pamięci Stowarzyszenia Domu Dziecka – Pomnika im. Dzieci Zamojszczyzny w Siedlcach. Fot. Kinga Żelazko



Kąciok Patrona w Szkole Podstawowej im. Dzieci Zamojszczyzny w Aleksandrowie. Fot. Anna Książdz



W wielu miastach i miasteczkach województwa lubelskiego znajdują się place i ulice Dzieci Zamojszczyzny, liczne pomniki, obeliski i tablice poświęcone pamięci najmłodszych ofiar wysiedleń. Ulica Dzieci Zamojszczyzny w Lublinie Fot. Waldemar Terlecki

DORASTAJĄC W WYSIĘKACH, DO ŻYCIA WRACALI

DRAMAT ZAMOJSZCZYZNY W LICZBACH

110 TYSIĘCY WYSIEDLONYCH

30 TYSIĘCY WYSIEDLONYCH DZIECI

10 TYSIĘCY OFIAR WŚRÓD DZIECI

5321 OSÓB WYWIEZIONYCH
DO DYSTRYKTU WARSZAWSKIEGO

1301 OSÓB WYWIEZIONYCH DO KL
AUSCHWITZ

8600 OSÓB WYWIEZIONYCH DO KL LUBLIN

33 TYSIĄCE WYWIEZIONYCH NA ROBOTY
PRZYMUSOWE DO III RZESZY

„Niunia” - dziewczynka z obozu przejściowego w Zwierzyńcu, po wojnie rozpoznana jako Janina Kusiak, Zwierzyniec, 1945 rok. Fot. APZ

Dzieci Zamojszczyzny – określenie najmłodszych ofiar niemieckiej akcji wysiedleńczo-osadniczej na Zamojszczyźnie



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

Łącznie od listopada 1942 do sierpnia 1943 roku wysiedlenia objęły blisko **300 WSI**, co stanowiło ponad 30% ludności Zamojszczyzny. Do opuszczonych gospodarstw i domostw sprowadzono około **13 TYSIĘCY** niemieckich osiedleńców oraz około **7 TYSIĘCY** Ukraińców

Pliki do pobrania

[Dzieci Zamojszczyzny. Historia i pamięć_format A3 \(pdf, 10.82 MB\) 25.11.2022 09:00](#)

Opcje strony